

Związki zawodowe o Dreamlinerze

#Lotnictwo cywilne #Strategia i polityka 2 września 2008

SPEEA, organizacja zrzeszająca prawie 25 tys. pracowników Boeinga, chce, by zarząd koncernu zrezygnował z ogólnościowej sieci poddostawców dla B787. Związkowcy uważają, że system ten jest nieefektywny i odbija się niekorzystnie na sytuacji wykwalifikowanych pracowników w USA.

Opóźnienia Dreamlinera (na zdjęciu 4. prototyp w czasie montażu) spowodowały już pie

Boeing przyznał, że podstawową przyczyną opóźniania się oblotu Boeinga B787 Dreamliner, są problemy poddostawców, w tym z Chin. Brak gotowych podzespołów, a także błędy w czasie zleconego montażu poszczególnych sekcji maszyny (zobacz: [B787 o kolejny miesiąc później](#)), spowodowały, że planowany pierwotnie na wrzesień 2007 oblot prototypu, nie odbył się do tej pory. Zarząd koncernu zapowiedział w ubiegłym tygodniu, że wyśle do kluczowych poddostawców inspektorów, którzy będą nadzorować proces produkcji.

Związkowcy uważają, że to rozwiązanie doprowadzi wyłącznie do wzrostu wydatków. Według SPEEA, odbędzie się to kosztem amerykańskich pracowników. Co więcej, nie doprowadzi do pozytywnych skutków. Część zagranicznych dostawców nie dysponuje odpowiednim doświadczeniem, a światowa sieć kooperacji po prostu się nie sprawdza.

Przedstawiciele pracowników zwracają uwagę, że opóźnienia Dreamlinera doprowadziły do znacznego spadku nie tylko wartości giełdowej Boeinga, ale także zaufania do marki oraz zarządu koncernu. W corocznym zestawieniu Rittenhouse Ranking Survey, Boeing znalazł się zaledwie na 98. miejscu, nawet za Exxon Mobil.

Dlatego związkowcy postulują, by zerwać umowy z dostawcami, którzy generują opóźnienia i natychmiast przenieść produkcję do USA.



Opóźnienia Dreamlinera (na zdjęciu 4. prototyp w czasie montażu) spowodowały już pierwszą rezygnację z zamówienia. B787 nie kupią Azerbaijan Airlines, które ogłosiły swoją decyzję na początku sierpnia

Boeing przyznał, że podstawową przyczyną opóźniania się oblotu Boeinga B787 Dreamliner, są problemy poddostawców, w tym z Chin. Brak gotowych podzespołów, a także błędy w czasie zleconego montażu poszczególnych sekcji maszyny (zobacz: [B787 o kolejny miesiąc później](#)), spowodowały, że planowany pierwotnie na wrzesień 2007 oblot prototypu, nie odbył się do tej pory. Zarząd koncernu zapowiedział w ubiegłym tygodniu, że wyśle do kluczowych poddostawców inspektorów, którzy będą nadzorować proces produkcji.

Związkowcy uważają, że to rozwiązanie doprowadzi wyłącznie do wzrostu wydatków. Według SPEEA, odbędzie się to kosztem amerykańskich pracowników. Co więcej, nie doprowadzi do pozytywnych skutków. Część zagranicznych dostawców nie dysponuje odpowiednim doświadczeniem, a światowa sieć kooperacji po prostu się nie sprawdza.

Przedstawiciele pracowników zwracają uwagę, że opóźnienia Dreamlinera doprowadziły do znacznego spadku nie tylko wartości giełdowej Boeinga, ale także zaufania do marki oraz zarządu koncernu. W corocznym zestawieniu Rittenhouse Ranking Survey, Boeing znalazł się zaledwie na 98. miejscu, nawet za Exxon Mobil.

Dlatego związkowcy postulują, by zerwać umowy z dostawcami, którzy generują opóźnienia i natychmiast przenieść produkcję do USA.

Powiązane wiadomości

[Związki zawodowe o Dreamlinerze \(2008-09-02\)](#)

[B787 o kolejny miesiąc później \(2008-07-05\)](#)

[A jednak Boeing, chociaż... \(2008-01-16\)](#)

[Boeing ujawnił portfel zamówień \(2008-01-04\)](#)

[B787 bez kolejnego opóźnienia? \(2008-05-21\)](#)

[Kolejne opóźnienia Airbusa i Boeinga \(2008-05-06\)](#)